

Sygn. akt: III U 880/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy I Ubezpieczeń Społecznych - w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Protokolant:	sekretarz sądowy Ewelina Asztemborska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 października 2013 r. w O.

sprawy z odwołania A. B.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek odwołania A. B.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 14.05.2013r. **znak** (...)

orzeka:

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

A. B. wniosła odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 14.05.2013r., w której odmówiono jej prawa do emerytury rolniczej.

Odwołująca wносиła o zaliczenie do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w B. od 1.01.1975r. do 31.12.1990r. wskazując, że w tym okresie codziennie pracowała w gospodarstwie, pomimo zameldowania w P.. Podniosła ponadto, że od 2.07.1990r. wraz z mężem została właścicielką tego gospodarstwa.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu stwierdził, że wnioskodawczyni udowodniła jedynie okres 25 lat 1 miesiąc i 12 dni podlegania ubezpieczeniu rolniczemu, co jest okresem zbyt krótkim dla uzyskania emerytury rolniczej. Wskazał nadto, iż nie uznano okresów pracy w gospodarstwie rolnym w B. od 17.01.1975r. do 31.12.1990r., ponieważ w tym czasie odwołująca nie była zameldowana w miejscu położenia gospodarstwa rolnego oraz nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie od 1.01.1983r. do 31.12.1990r.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

A. B. w dniu 6.05.2013r. złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury rolniczej. Po rozpoznaniu tego wniosku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w dniu 14.05.2013r. odmówił jej prawa do tego świadczenia wskazując, iż nie udowodniła wymaganych 30 lat okresów ubezpieczenia.

Odwołanie od tej decyzji jest niezasadne.

A. B. urodziła się w dniu (...), w dacie złożenia wniosku o emeryturę ukończyła więc 57 lat, dlatego dla przyznania emerytury powinna była wykazać spełnienie przesłanek określonych w art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Zgodnie z tym przepisem emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1)osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2)podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3)zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Wydając zaskarżoną decyzję Prezes KRUS uznał, że odwołująca na dzień złożenia wniosku o emeryturę legitymuje się okresem podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników w wymiarze 25 lat 1 miesiąca i 12 dni, a tym samym nie spełnia wymaganych warunków do przyznania prawa do emerytury rolniczej.

Odwołująca kwestionując to ustalenie domagała się zaliczenia również okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 1.01.1975r. do 31.12.1990r. Żądanie to może być jednak uwzględnione tylko w części, tj. co do okresu od 17.01.1975r. do (...).

Zgodnie z art. 20 ust 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników do okresów wymaganych do uzyskania uprawnień emerytalnych zalicza się okresy:

- 1)podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;
- 3)od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Z przepisu art. 6 pkt 14 w/w ustawy wynika, że przez okresy podlegania określonemu ubezpieczeniu społecznemu rozumie się tylko takie okresy, za które opłacano przewidziane w odpowiednich przepisach składki na te ubezpieczenia, chyba że w myśl tych przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek.

W świetle cytowanych przepisów do okresów ubezpieczenia wymaganych do nabycia prawa do emerytury rolniczej nie może być zaliczony okres od 1.01.1983r. do 31.12.1990r., gdyż w tym okresie odwołująca nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników i nie opłacała składek, co przyznała przesłuchiwana przed Sądem na rozprawie w dniu 27.08.2013r.

Z aktu notarialnego z dnia 2.07.1990r. (k. 16-18a.r.) wynika, że odwołująca z dniem 2.07.1990r. wprawdzie nabyła własność gospodarstwa rolnego, położonego we wsi B., lecz z zaświadczenia z k. 2a.e. wynika, iż A. B. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników dopiero od 1.01.1991r. i od tego momentu zaczęła opłacać składki na to ubezpieczenie.

Wskazać trzeba, że obowiązek opłacania przez rolników indywidualnych składek na ubezpieczenie społeczne został wprowadzony ustawą z 27 października 1977r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników. Obowiązek ten utrzymały następnie wszystkie późniejsze ustawy dotyczące ubezpieczenia społecznego rolników,

rozszerzając go od 1.01.1983r. na domowników, co wynika z ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 21.02.2012r. (IUK 304/11, LEX nr 1212046), iż zasadą obowiązującą przy kwalifikowaniu określonego czasu jako okresu podlegania danemu rodzajowi ubezpieczenia społecznego jest, iż za okres rolniczego ubezpieczenia społecznego może zostać uznany wyłącznie ten okres, za który opłacono składki na to ubezpieczenie.

A. B. wywodziła w toku postępowania, iż w całym spornym okresie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców, będąc ich domownikiem i faktycznie przebywając w B.. Ponieważ jednak w okresie od 1.01.1983r. do 31.12.1990r. nie były za nią opłacane składki, okres ten nie może być jej zaliczony, nawet jeśli rzeczywiście pracowałyby w gospodarstwie rodziców i byłaby domownikiem.

W tej sytuacji należało rozważyć, czy odwołującej należy zaliczyć pozostałą część spornego okresu, tj. okres od 17.01.1975r. do 31.12.1982r.

W ocenie Sądu odwołanie podlega uwzględnieniu jedynie co do okresu od 17.01.1975r. do (...), gdyż jedynie w tym okresie można mówić o stałej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców odwołującej.

Jak już wskazano wyżej, zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników do okresów wymaganych do uzyskania uprawnień emerytalnych zalicza się okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983r.

Poza sporem jest, że w okresie od 17.01.1975r. do 31.12.1982r. A. B. nie prowadziła gospodarstwa rolnego, bowiem gospodarstwo w B. było własnością jej rodziców i oni podejmowali wszystkie decyzje dotyczące jego prowadzenia. W sprawie należało więc rozważyć, czy odwołująca pracowała w tym gospodarstwie rolnym, przy czym nie chodzi jedynie o pracę dorywczą, lecz wykonywaną codziennie, stale i systematycznie.

Z akt emerytalnych i z odpowiedzi na odwołanie wynika, że organ rentowy odmówił zaliczenia w/w okresu, bowiem odwołująca nie była wówczas zameldowana w miejscu położenia gospodarstwa rolnego, tj. w B., lecz w P..

A. B. zeznając w charakterze strony przyznawała, że w dniu 17.01.1975r. była już mężatką i razem z mężem była zameldowana w P., w domu teściowej. Zeznała, że po ślubie wraz z mężem mieszkała w P., gdzie otrzymali jeden pokój u rodziców jej męża. Wskazywała przy tym, że mimo zameldowania w P. faktycznie przez cały czas nadal przebywała w B. w gospodarstwie rodziców i tam pracowała w gospodarstwie. Zeznała bowiem, że po zawarciu związku małżeńskiego cały czas mieszkała z mężem u rodziców i do teściów przyjeżdżała sporadycznie, większość rzeczy miała u rodziców, a mąż po pracy wracał do B.. Zeznała również, że gdy w dniu (...) urodziła pierwsze dziecko, przeprowadziła się do rodziców, jej mama zajmowała się dzieckiem, a ona pracowała w gospodarstwie wykonując wszystkie prace w gospodarstwie i ta sytuacja nie zmieniła się po urodzeniu przez nią w dniu (...) drugiego dziecka. Odwołująca pytana o okres, gdy dzieci rozpoczęły naukę w szkole wywodziła, że dowozili je do szkoły samochodem, najpierw jej mąż a następnie ona, gdyż w 1984r. uzyskała prawo jazdy. Odwołująca twierdziła również, że przemeldowanie do P. było podyktowane namową męża, który nie chciał utracić prawa do tego lokalu i pomimo zameldowania w P. cały czas pomagała w prowadzeniu gospodarstwa przez sporny okres od 1975r. do końca 1982r.

W celu potwierdzenia pracy w gospodarstwie rolnym rodziców odwołująca wносиła o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków R. Ł. oraz H. Ł.. Sąd uwzględnił ten wniosek. Odwołująca zrezygnowała natomiast z przesłuchania w charakterze świadka M. J..

Świadek R. Ł. zeznał, że odwołująca mieszkała od urodzenia w B., gdzie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. Wskazywał, że A. B. także po zamążpójściu w dalszym ciągu mieszkała u rodziców, wprawdzie wraz z mężem posiadała mieszkanie w P., lecz jeździła tam tylko czasami. Świadek zeznał, że widywał odwołującą wraz z rodzeństwem podczas wszelkich prac w gospodarstwie, przy czym w gospodarstwie tym pracował także mąż odwołującej.

Również świadek H. Ł. zeznała, że odwołująca po ślubie cały czas przebywała u rodziców, gdzie pomagała w gospodarstwie wykonując wszystkie prace, swoje rzeczy trzymała zarówno u męża w P. jak i u rodziców i dzieci dowoziła do szkoły do P..

W ocenie Sądu zeznania w/w świadków są wiarygodne jedynie częściowo, tj. co do stałej pracy odwołującej w gospodarstwie w okresie przed urodzeniem przez nią pierwszego dziecka ((...)i od 1990r., tj. po otrzymaniu przez nią gospodarstwa rolnego od rodziców.

W toku postępowania pełnomocnik Prezesa KRUS, kwestionując w/w zeznania świadków wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań byłego męża odwołującej i jej matki.

Sąd wezwał te osoby na rozprawę, ponieważ jednak stawili się jedynie były mąż odwołującej, Z. K. (1), Sąd przesłuchał go w charakterze świadka a następnie na podstawie art. 217 § 3 kpc pominął dowód z zeznań C. G., matki odwołującej, uznając, że sporne okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione.

Świadek Z. K. (1), były mąż odwołującej, kilkakrotnie pytany przez Sąd, gdzie odwołująca i on mieszkali po ślubie zeznał, że odwołująca przed ślubem zamieszkiwała wraz z rodzicami w B., po zawarciu związku małżeńskiego przez krótki czas wspólnie zamieszkiwali u rodziców odwołującej w B., następnie zaś wspólnie przeprowadzili się do mieszkania jego rodziców w P., gdzie mieli własny pokój a w połowie lat 80-tych otrzymali mieszkanie w P.. Świadek zeznał, że po ślubie faktycznie przez jakiś czas oboje przebywali w B., lecz nie pamiętał dokładnie, przez ile czasu, a następnie przeprowadzili się do P. do mieszkania jego matki. Z. K. (1) przyznał, że gdy przed urodzeniem pierwszego dziecka przebywali na stałe w B., odwołująca pracowała w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Wskazywał jednocześnie, że on nie pracował wówczas w gospodarstwie, gdyż był zatrudniony na podstawie umowy o pracę i jedynie w miarę możliwości pomagał przy niektórych pracach w gospodarstwie teściów.

Świadek stanowczo zaprzeczał, aby A. B. po urodzeniu pierwszego dziecka (tj. (...)) faktycznie mieszkała z rodzicami w B. i aby on tam przebywał. Wskazywał, że po urodzeniu pierwszego dziecka wrócili ze szpitala do P., w P. mieli wszystkie swoje rzeczy a odwołująca jedynie co jakiś czas jeździła do rodziców do B.. Wprawdzie potwierdził, że A. B. także po urodzeniu pierwszego dziecka pomagała rodzicom w pracach rolnych, lecz jednocześnie podkreślał, że nie była to stała, codzienna praca, bowiem odwołująca po urodzeniu dziecka nie przebywała stale u rodziców, lecz w P..

Z. K. (1) zaprzeczał stanowczo, aby po urodzeniu pierwszego dziecka wraz z odwołującą nadal mieszkał u jej rodziców. Zaprzeczał również, aby odwołująca stale przebywała u rodziców. Wskazywał natomiast, że odwołująca po urodzeniu pierwszego dziecka jeździła do rodziców gdy były do wykonania ciężkie prace polowe, pilne sprawy, gdy jej mama była chora, ale nie przebywała tam cały czas a jej praca w gospodarstwie nie była systematyczna. Świadek podkreślał, że byli wówczas młodym małżeństwem i nawet nie pozwoliliby na to, aby żona cały czas przebywała u rodziców. Podkreślał również, że dopiero gdy przejęli gospodarstwo, pracowali tam cały czas, mimo zameldowania w P. i wskazywał, że wówczas trzeba było tam pracować, bo gospodarstwo było ich własnością.

Mając na uwadze w/w materiał dowodowy Sąd uznał, że zasadne jest jedynie żądanie odwołującej w zakresie doliczenia do stażu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 17.01.1975r. do (...)tj. do chwili urodzenia pierwszego dziecka zaś w pozostałym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

Oceniając zeznania świadków H. i R. Ł. oraz Z. K. (1) co do okresu po (...). Sąd dał wiarę jedynie zeznaniom tego ostatniego. Zeznania Z. K. (1) były składane swobodnie, po odebraniu przyrzeczenia i pod nieobecność obu stron.

Sporny okres, którego odwołująca domagała się doliczenia do jej stażu ubezpieczeniowego, dotyczył Z. K. (1) osobiście jako współmałżonka odwołującej. Jako małżonek odwołującej miał on bezpośrednią wiedzę na temat miejsca ich zamieszkiwania po ślubie i czynności odwołującej, jej pracy i dojazdów do gospodarstwa rodziców a także częstotliwości tej pracy. Świadek przyznał, iż bezpośrednio po ślubie przez jakiś czas faktycznie zamieszkiwali w B.. Wprawdzie nie potrafił dokładnie określić czasookresu zamieszkiwania tam, lecz był pewien tego, iż nie mieszkali już w B. w dacie urodzenia się ich pierwszego dziecka, tj. (...). Z. K. (1) kilkakrotnie był przez Sąd pytany o częstotliwość

pracy odwołującej w gospodarstwie i kilkakrotnie zaprzeczał, jakoby praca odwołującej miała charakter stały. Cały czas podnosił natomiast, iż po urodzeniu pierwszego dziecka odwołująca jedynie co jakiś czas jeździła do rodziców, a jej praca w gospodarstwie miała charakter dorywczy i okolicznościowy. Świadek nie zaprzeczał, że odwołująca pomagała rodzicom w gospodarstwie, jednak nie zgadzał się z twierdzeniem, jakoby po urodzeniu pierwszego dziecka przebywała ona cały czas w gospodarstwie rodziców i codziennie tam pracowała. Jednocześnie podawał logiczny powód takiego stanowiska wskazując, iż byli młodym małżeństwem, on pracował zawodowo, po pracy wracał do P.i nie zgodziłby się na taką sytuację, aby żona faktycznie nie mieszkała z nim. Świadek zaprzeczył tym samym zeznaniom A. B., która wywodziła, iż jej mąż w całym spornym okresie po pracy wracał do B..

Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom świadka Z. K. (1), zeznania te są bowiem logicznie uzasadnione i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Wskazać trzeba, że w okresie od 1975r. do 1.07.1990r., tj. do chwili otrzymania przez odwołującą gospodarstwa rolnego od rodziców, podstawowym źródłem utrzymania rodziny odwołującej była praca zarobkowa jej męża, Z. K. (1). Odwołująca wprawdzie wskazywała, że pracowała w gospodarstwie, lecz jednocześnie z jej zeznań nie wynika, aby przed 1990r. czerpała z tego gospodarstwa jakiegokolwiek stałe korzyści. Nadto w dniu 12.03.1979r. odwołująca urodziła drugie dziecko, a trudno sobie wyobrazić, że jej ówczesny mąż godziłby się na stałą nieobecność żony i dzieci.

Zeznaniom świadków H.i R. Ł.Sąd nie dał wiary w zakresie, w jakim dotyczą one stałej pracy odwołującej po (...). Świadkowie swoją wiedzę na ten temat pracy odwołującej w gospodarstwie czerpali tylko z obserwacji gospodarstwa rodziców odwołującej się. Sąd miał na uwadze fakt, że obserwacje osób postronnych nie mogą być bardziej wiarygodne niż zeznania złożone przez małżonka odwołującej, którego zachowanie odwołującej dotyczyło bezpośrednio. Ponadto Sąd miał na względzie, że świadkowie twierdzili, jakoby Z. K. (2)pomagał w pracach w gospodarstwie, czemu sam zainteresowany stanowczo zaprzeczył wskazując, że jego pomoc w gospodarstwie miała charakter incydentalny, gdyż w tym czasie był zatrudniony poza rolnictwem. Sąd zwrócił też uwagę, że odwołująca dopiero w dniu 2.07.1990r. otrzymała od rodziców przedmiotowe gospodarstwo rolne w B.i poza sporem jest, że od tego czasu wraz z mężem Z. K. (1)rozpoczęła stałą pracę przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Świadkowie składali zeznania przed Sądem w 2013r. a więc ponad 13 lat po nabyciu przez odwołującą gospodarstwa rolnego. Nadto byli pytani o okres od 1975r., a więc mający miejsce ponad 30 lat wcześniej, dlatego nie mogli oddzielić precyzyjnie wiadomości na temat okresu sprzed i po 1990r. Zdaniem Sądu fakt, iż świadkowie mówili o pracy obojga małżonków, tj. odwołującej i jej męża, w gospodarstwie rolnym w B.oznacza, iż ich zeznania należy odnosić również do okresu po 1990r. Zeznania świadków odnośnie pracy męża odwołującej na gospodarstwie rolnym pokrywają się bowiem z zeznaniami Z. K. (1), dotyczącymi okresu po 1990r., a w których przyznał, że po otrzymaniu na własność gospodarstwa rolnego wraz z odwołującą stale na nim pracował. Świadkowie wskazując na fakt pracy A. B.w gospodarstwie rodziców podnosili, iż dzieci odwołującej z B.były dowożone do szkoły w P.. Także i ten fakt świadczy o tym, iż świadkowie mieli na myśli już okres lat 80-tych. Dzieci odwołującej urodziły się bowiem w 1975 i 1979r., do szkoły zaczęły więc uczęszczać dopiero odpowiednio od 1982 i 1986r.

Sąd nie dał także wiary zeznaniom odwołującej co do stałej, codziennej pracy w gospodarstwie rolnym jej rodziców po dacie (...). gdyż są one sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami jej ówczesnego męża, Z. K. (1). Zdaniem Sądu sam fakt, iż obecnie odwołująca nie pozostaje już ze Z. K. (1)w związku małżeńskim nie może odmawiać przymiotu wiarygodności zeznaniom tego świadka. Odwołująca nie wskazywała na rozprawie w dniu 27.08.2013r. żadnych przyczyn, dla których jej były mąż miałby zeznawać nieprawdę.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż A. B.wykazała, że stale i systematycznie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców tylko w okresie od 17.01.1975r. do chwili urodzenia pierwszego dziecka, tj. do (...). Tylko w tym okresie faktycznie mieszkając w B.miała bowiem możliwość codziennej pracy w gospodarstwie. W późniejszym okresie czynności odwołującej w gospodarstwie miały jedynie charakter pomocy w czasie wzmózonych prac polowych a A. B.stale przebywała w P.wraz z mężem.

Doliczenie do stażu pracy odwołującej okresu od 17.01.1975r. do (...). (10 miesięcy i 10 dni) nie zmienia jej sytuacji, gdyż w dalszym ciągu nie osiągnie 30-letniego okresu ubezpieczeniowego i nie będzie spełniać warunków do przyznania prawa do emerytury rolniczej.

Z tych względów Sąd na podstawie art. 477¹⁴§ 1 kpc oddalił odwołanie A. B. od decyzji z dnia 14.05.2013r.